

Trudne czasy

Cóż mam napisać? Cóż mam powiedzieć?
Jak będzie dalej? Któż może wiedzieć?
Pandemia żniwo zbiera okrutne.
Czasy niepewne, czasy to smutne...

Zamknięci w domach, dorośli i dzieci...
pracują, uczą się zdalnie i jakoś leci.
Firmy padają, pracy ubywa...
Takie są właśnie pandemii żniwa.

Każdy z nadzieją wieści studiuje.
Może już dziś - nikt nie zachoruje.
I wrócą znowu normalne czasy.
Rodzice do pracy a dzieci do klasy.